

WESOŁEGO ALLELUJA!



Z okazji zbliżających się Świąt Zmartwychwstania Pańskiego wszystkim naszym czytelnikom życzymy, aby te dni były pogodne i spokojne, kraszanki malowane wszystkimi barwami tęczy. Niech radość i szczęście pozostaną z Wami, a wiosenne motyle niech tańcem cieszą Wasze oczy przez cały rok. Lany Poniedziałek niech ześle Wam deszcz wszelkiego bogactwa.

WESOŁEGO ALLELUJA!!!

Redakcja

RELACJE I RECENZJE STR.4

**Bezdomność
wśród zwierząt**

STR.3

**Nowy hit w
technice 3D?**

STR.3

**Zdrowa
żywność to
jest to!**
STR.2

**O tym jak
przygotowy-
walismy się
w Wiśle do
egzaminów
gimnazjalnych**

STR.2

**Nadzieja
umiera
ostatnia -
recenzja filmu
"Wszystko
będzie dobrze"**

STR.4

UŚMIECHNIJ SIĘ STR.4

**Recenzja filmu
pt. "Rytm to
jest to"**

STR.4

**Eko gwiazdy
show biznesu**

STR.3

**Ochrona
przyrody w
Polsce dawniej**
STR.2

O tym, jak przygotowaliśmy się w Wiśle do egzaminów gimnazjalnych

Minęło zaledwie kilka godzin od powrotu do domu z obozu naukowego w Wiśle, gdy piszę ten tekst. Czterodniowy wyjazd miał być dla nas szansą na powtórzenie obszernego materiału, który narzucono do zrealizowania przez te trzy lata gimnazjum. Faktycznie udało się nam go powtórzyć, świetnie się przy tym bawiąc. Wystarczyło ubrać się w dres, do jednej ręki zabrać potrzebne materiały, a do drugiej gorącą herbatkę, którą później popijaliśmy, usiłując skupić się na zadaniach po nieprzespanej nocy. Niektórzy z nas, ci nie umiejący walczyć ze zmęczeniem i znużeniem podczas zajęć, doświadczyli przyjemnego spotkania z kafełkami, które o dziwo, okazały się świetnym miejscem do wypoczynku.

Oprócz nauki mieliśmy również czas na przyjemności. Podczas jednego z wieczorów mogliśmy zobaczyć jeden z wielu zaproponowanych nam filmów: "Lista Schindlera". Dodatkowo podczas ostatniego dnia pobytu w Wiśle przebyliśmy czterdziestominutową wędrowkę, aby zrelaksować się i wyszaleć na basenie. Tym z nas, którzy nie mieli na to ochoty, pozostało półtora godzinne plotkowanie w restauracji.

Wyjeżdżając na obóz z miłośnikami gór, nie mogło się obejść bez krótkiej wspinaczki. Była ona świetną okazją do zobaczenia na własne oczy rzeczy, o których tylko się uczymy. Również powinniśmy podziękować opiekującym się



nami w tym czasie nauczycielom, którzy dali nam (no, może nie całkowitą), ale częściową swobodę, co pozwoliło nam również na pomysłowe spędzanie czasu w górach np. robienie zdjęć przed budynkiem tuż po wschodzie słońca lub

partie pinponga w holu ośrodka.

Każdy prawdziwy miłośnik jedzenia, czekał z niecierpliwością na kolejny posiłek. Podanie nam na

kolację naleśników czy też przepysznych zapiekanek, było znakomitym pomysłem. Nakładanie na talerze dowolnej porcji jedzenia, należało do najchętniej wykonywanej przez nas czynności.

Dzięki skrupulatnemu przygotowaniu nauczycieli do zajęć, mogliśmy faktycznie się czegoś nauczyć. Podział na kilkuosobowe grupy sprawdził się, dając nam szansę na przyswajanie wiedzy w dogodnych warunkach, a nauka w takim miejscu okazała się większą

przyjemnością niż moglibyśmy przypuszczać.

Sylwia Patgan kl.3C

Ochrona przyrody w Polsce dawniej

Ochrona natury ma w Polsce długie tradycje. W nowoczesnej formie prawnej została zapoczątkowana w Galicji. We Lwowie, w 1868 roku, Sejm Krajowy wydał akt prawny obejmujący ochroną zwierzęta

tatrzeńskie: świstaka i kozicę- prekursorski w skali Europy. Podstawy naukowe ochrony przyrody uczeni związani z uniwersytetami w Krakowie i Lwowie.

W odrodzonym państwie polskim ochrona przyrody znalazła się wśród spraw podejmowanych z uwagą i troską. Starano się rozwikłać konflikt między potrzebą dostępności turystycznej terenów cennych przyrodniczo i eksploatacją gospodarczą a koniecznością ochrony śro-

dowiska naturalnego. Już w 1919 została powołana Państwowa Rada Ochrony Przyrody. Było to gremium doradcze i opiniodawcze dla władz państwowych. [...]

Zadania popularyzacji idei ochrony przyrody oraz działania aktywizujące społeczeństwo podejmowała od 1928 roku Liga Ochrony Przyrody. Jednym z rezultatów współdziałania środowisk naukowych i społecznych była ustawa o ochronie przyrody opublikowana w 1934, która kompleksowo określała prawne zasady ochrony. W celu ocalenia najcen-

niejszych zespołów roślinnych zachowanych w stanie zbliżonym do pierwotnego, ochrony zagrożonych gatunków zwierząt oraz szczególnych walorów krajobrazowych opracowano zasady organizowania parków narodowych i rezerwatów przyrody oraz ustanawiania pomników przyrody.

Jako pierwszy powołano do życia w 1932 Białowiecki Park Narodowy. Do 1939 r. powołano jeszcze Pieniński, Czarnohorski i Wielkopolski Park Narodowy, a ochrona rezerwatową objęto m.in. masyw Babiej Góry i znaczną część Tatr. [...]

Działania przyrodników nie ograniczały się do biernej



ochrony. Podejmowano też długofalowe programy restytucji cennych gatunków zwierząt- od 1929 żubrów, a od 1936 roku tarpana leśnego. Szczególne zrozumienie dla bezcennych walorów

przyrodniczych wykazywały środowiska ziemiańskie. Dzięki nim rezerваты przyrody powstały również na terenach prywatnych. [...]

Pojawiały się też zjawiska negatywne. Żywiłowe zagospodarowanie turystyczne stanowiło zagrożenie dla przyro-

dy i krajobrazu. Metodą faktów dokonanych posługiwał się minister komunikacji Aleksander Bobkowski, współtwórca kolejki linowej na Kasprowy Wierch. W latach 30. stał się on niechlebnym prekursorem gwałcenia prawa i zasad ochrony przyrody w imię interesów grup społecznych czy spółek kapitałowych. Taka dwoistość postaw decyduje o losach przyrody do chwili obecnej.

Przedruk: Chrońmy przyrodę ojczystą! Kronika Polski, nr 32, Kraków 1998

Zdrowa żywność to jest to!

Ponoć kopujemy zwyczaję amerykańków i mniej więcej po dziesięciu latach jesteśmy w miejscu, w którym oni już kiedyś byli. Takie kopiowanie nie byłoby złe, gdybyśmy przyjmowali ich dobre nawyki i dobre zwyczaje. Jednak dzieje się zupełnie inaczej. Pewnie każdy z was próbował kiedyś jedzenia z restauracji typu fast-food.



a gdzie Whiskas??



W niewielkich ilościach nie jest ono szkodliwe, lecz każdy z nas chyba zdaje sobie sprawę z tego, że w większych ilościach może ono doprowadzić nas do ciężkich chorób. Więc co powinniśmy jeść? Odpowiedź nasuwa się sama. Oczywiście jak najwięcej owoców i warzyw. One jednak mogą być

zdrowe pod warunkiem, że pochodzą z takich upraw, które nie są narażone na bezpośrednie działanie ołowiu i innych chemikaliów.

Oto kilka przepisów, które pomogą nam zamienić niezdrową żywność na mniej kaloryczne, ale równie dobre wersje tych potraw:

- Zamiast hamburgera, który tylko dzięki konserwantom dobrze pachnie i smakuje, można zrobić bułkę żytnią np. z szynką z indyka, serem i sałatą.

- Zamiast kupować kebaba przygotuj go sam. Zaczynij od placka. Następnie zrób klopsiki cieleńca -wołowu lub pokrój w kawałki kurczaka, podsmaż je na patelni, do

środku placka włóż mięso, różne warzywa. i gotowe.

W ostatnich latach bardzo dużo mówi się o żywności modyfikowanej genetycznie. Cóż co takiego jest i co ma wspólnego z ekologią? Przeczytajcie sami.

Jest to roślinna żywność, która ma zmieniony materiał genetyczny. Takim roślinom wszczepia się obce geny w celu uzyskania nowych, lepszych właściwości. Uzyskane w ten sposób pożywienie jest bardziej odporne na wirusy, gnicie, grzyby, poprawia smak produktu i na pewno zdecydowanie piękniej wygląda na sklepowej półce. Od razu nasuwa się proste pytanie: czy produkt, przy

którym dokonano manipulacji genetycznej jest bezpieczny dla naszego zdrowia. I jak to w życiu bywa, jest rzesza zwolenników i przeciwników modyfikowania żywności.

Za i przeciw ...

Zwolennicy takiej żywności twierdzą, że nie ma żadnych dowodów na to, że szkodzi ona zdrowiu. W swojej opinii idą nawet dalej, produkty modyfikowane genetycznie w skrócie GMO są produktami, które są pozbawione szkodliwych dla zdrowia zanieczyszczeń chemicznych, w które są wyposażone warzywa, czy owoce wyhodowane w sposób tradycyjny. Na -

turalne produkty poddawane są działaniu konserwantów chemicznych żeby się szybko nie psuły. Poza tym w zmodyfikowanych genetycznie roślinach znajdują się geny uodporniające je na szkodniki i środki uprawy roślin, co oznacza, że nie zawierają pestycydów czy herbicydów.

Przeciwnicy żywności modyfikowanej genetycznie uważają, że takie kombinowanie przez naukowców jest bardzo ryzykowne i mimo, że wyraźnych skutków ubocznych jeszcze nie można określić, to zachęcają konsumentów do zachowania ostrożności podczas zakupów, gdyż nigdy nie wiadomo jaką niespodziankę dostanie następane pokolenie.

Na dzień dzisiejszy, według przeciwników, wszczepianie roślinom genów odpornościowych zwiększa także u człowieka odporność na antybiotyki, a toksyczne białko produkowane przez te rośliny w celu ochrony przed pestycydami odkłada się w ludzkim organizmie. Brzmi groźnie, ale należy zdać sobie także sprawę, że modyfikowana żywność to nie wymysł ostatnich lat. Ludzkość bawiła się w modyfikowanie żywności w momencie, kiedy nauczyła się uprawiać rośliny. A współcześni biotechnolodzy umożliwiają obecnie tworzenie korzystnych wariantów.

Jak odróżnić żywność konwencjonalną od modyfikowanej genetycznie? Jest to stosunkowo łatwe, gdyż producent żywności wytwarzanej w sposób transgenetyczny ma obowiązek oznaczyć odpowiednio swój produkt. Z kolei na niemodyfikowanej żywności znajdziemy oznaczenia GMO FREE lub NO z

toalety. Dla zwierząt porzucenie to traumatyczne prze

życie i najczęściej wyrok śmierci.

Dlatego, zanim weźmiesz kota lub psa, zastanów się poważnie z całą rodziną nad tą sprawą. Jeśli naprawdę już wiesz, że zależy ci na poprawie losu zwierząt, przygarnij niepowtarzalnego psa lub kota!

Michał Cender kl.2B

A co na naszym ekologicznym podwórku?

W naszej szkole także wdrażamy zachowania ekologiczne. M.in., rokrocznie w dniu Święta Ziemi nasi uczniowie porządkują okolicę z zalegających śmieci. Również, jak co roku, zorganizowany zostanie międzyszkolny konkurs informatyczny, którego uczestnicy wykonują prezentacje multimedialne związane z ekologią. Zawsze cieszy on się dużą popularnością wśród uczniów.

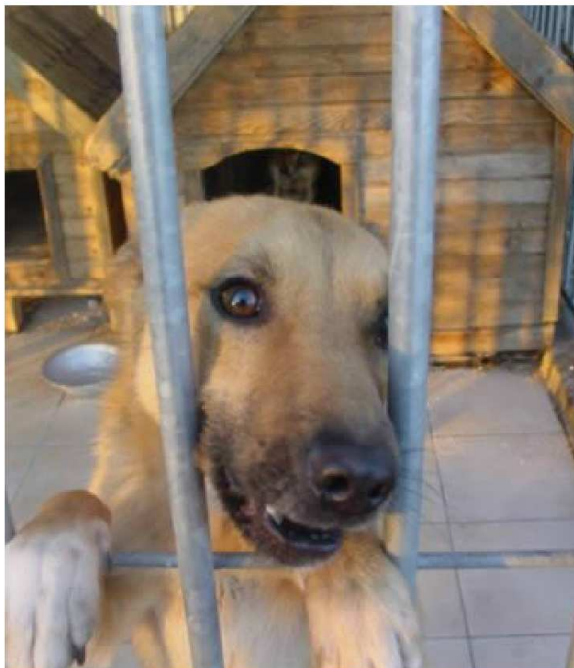
GMO.

Biotechnolodzy i genetycy zapewne jeszcze długo będą toczyli dyskusje na temat zalet i wad, a nam, konsumentom, nie zostaje nic innego, jak zachowanie zdrowego rozsądku podczas zakupów i uważne

czytanie etykiet. Trzeba bowiem pamiętać, że przy długotrwałym niewłaściwym odżywianiu narażamy swoje zdrowie.

Pisząc ten artykuł korzystałyśmy z publikacji Marka Wyciśłoka zamieszczonej na stronie nawidelcu.pl.

Patrycja Brandys, Asia Kałmuk kl.1B



Bezdomność wśród zwierząt

Po ulicach naszych miast błąka się wiele bezpiecznych zwierząt, potrzebujących opieki ze strony człowieka. Niestety wielu ludzi nie dostrzega tego problemu, często nawet miłośnicy psów i kotów nie zdają sobie sprawy, w jakiej skali występuje zjawisko bezdomności wśród zwierząt, a większość schronisk i przytulisk jest przepełniona.

Bezdomność zwierząt jest problemem bardzo złożonym. Jego przyczyny tkwią (wstyd się przyznać) w ludzkich zachowaniach. Jedynie przez

ich zmianę możemy przyczynić się do zmniejszenia cierpienia zwierząt lub zminimalizowania problemu. Jedną z przyczyn jest porzucanie zwierząt przez właściciela - co jest prawnie uznane za znęcanie się nad zwierzęciem (ust. o ochronie zwierząt art.6 ust.2 pkt11). Mimo to co roku ludzie porzucają dziesiątki tysięcy psów i kotów. Jest to rezultat nieprzemyślanych decyzji, braku pojęcia jakie obowiązki spoczywają na właścicielu, a jest ich naprawdę wiele: karmienie, wyprowadzanie na dwór, opieka zdrowotna, a także sprzątanie (w tym także odchodów do specjalnych torebek) po swoim pupilku, bądź szukanie odpowiednich miejsc do psiej

Nowy hit w technice 3D?

15 kwietnia weszły na ekrany kin dwa filmy podejmujące w pewien sposób tematykę przyrodniczą i ekologiczną zarazem. Pierwszy z nich to "Dziki z natury". Dokumentalny obraz w technice 3D, w którym przeniesiemy się w niezwykłą zapewne podróż po lasach deszczowych Borneo i sawannach Kenii. Jest to opowieść o miłości do zwierząt, poświęceniu i niesamowitej przyjaźni człowieka i zwierzęcia. Zobaczmy tam osiero-

cone orangutany i słonie oraz wyjątkowych ludzi, którzy robią wszystko, aby stworzenia mogły znów żyć na wolności.

Oglądając ten film z pewnością nie raz wrzucimy się do łez, ale także zobaczymy sceny, które rozbawią nas doskonale.

Dawid Lickiej, bo właśnie on reżyserował ten film, stworzył niewątpliwie dzieło sztuki i warto je zobaczyć. Patronat nad premierą filmu w Imaxie objął "Dziennik Zachodni".

W tym samym dniu swą premierę kinową miał film zatytułowany "Szczęśliwy poeta" w reżyserii Paula Gordona. To "w większości wegetariańska komedia", jak nazwał go jeden z recenzentów. Poznajemy w niej głównego bohatera, Billa, który, będąc poetą otworzył własne stoisko ze zdrową żywnością. Swym zaangażowaniem w całą sprawę wprawił w niemale zaciekawienie swych przyjaciół, ale pozyskał liczne rzesze klientów. Oczywiście

nie w obrazie nie brak intryg i niespodziewanych zwrotów sytuacji, ale jak to w komedii wszystko zmierza ku lepszemu. Film swoją premierę miał w katowickim kinie Światowid i tam też z pewnością będzie można go obejrzeć.



Eko gwiazdy show biznesu

Jak donosi portal Plejada.pl gwiazdy show biznesu także promują ekologiczny styl życia i wspierają różne organizacje zajmujące się tą tematyką. Poniżej możecie przeczytać przedruk artykułu na ten właśnie temat.

W najnowszym wydaniu magazynu "Twój Styl" gwiazdy przekonują, że każdy z nas może coś zrobić dla środowiska. Pokazują jak na co dzień, bez żadnych poświęceń i wielkiej ideologii, żyć ekologicznie.

Modelka Kamila Szczawińska zastrzega w kontraktach, że nie będzie reklamować futer. Zamiast tego dla siebie i synka wybiera ubrania z tkanin organicznych, produkowanych w zgodzie z normami

ekologicznymi.

Daria Widawska zakupy pakuje w płócienną torbę. Unika nadmiernej ilości opakowań oraz kosmetyków, które są testowane na zwierzętach i zawierają szkodliwą dla środowiska chemię.

- Staram się nie kupować kosmetyków zapakowanych w kartonik i owiniętych folią. Po co mi opakowanie, które natychmiast wyląduje w koszu na śmieci?

Piotr Adamczyk nauczył się oszczędzać i szanować wodę na planie filmu Czeluskin 2 na Syberii, gdzie cała ekipa cierpiała na jej deficyt. Kilka lat temu osobiście posadził ponad tysiąc drzew, którym nadał imiona swoich przyjaciół i autorytetów. I tak obok "Tomka Karolaka" rośnie "Prof. Zapasiewicz".



RELACJE I RECENZJE

Nadzieja umiera ostatnia - recenzja filmu "Wszystko będzie dobrze"

Jedna z polskich produkcji filmowych, nagrodzona kilkoma nagrodami na festiwalu w Gdyni w 2007 roku.

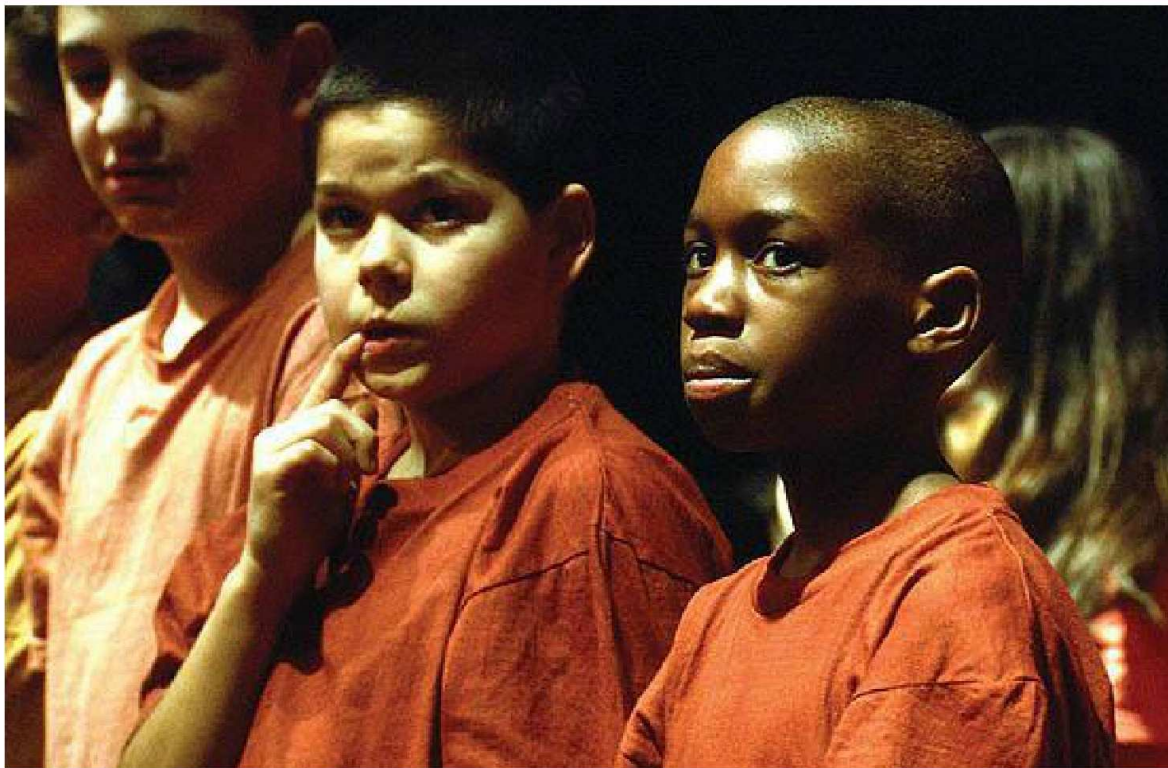
Film ukazuje historię dwunastoletniego Pawła, walczącego o uratowanie życia chorej na raka matki. Paweł, twierdząc, że zawarł umowę z Matką Boską, decyduje się na bieg do Częstochowy. Podczas maratonu towarzyszy mu nauczyciel wfu Andrzej - alkoholik, walczący o utrzymanie posady. Dzięki Andrzejowi historią Pawła i jego rodziny interesuje się telewizja. Robiąc reportaż o niezwykłym poświęceniu chłopca i jego wierze w cuda, reporterzy dają szansę jego matce na zbieranie funduszy potrzebnych na kosztowną operację.

Niezwykły film, ukazujący wiarę i poświęcenie, które jest niespotykane w tak młodym wieku. Ta historia wyświetlona na ekranie kinowym, staje się dla widza niezwykle refleksyjna i poruszająca.

Sylwia Pałgan kl.3C

Recenzja filmu pt. "Rytm to jest to"

23 Marca klasa 2b została zaproszona do kina studyjnego Światowid by obejrzeć film pod tytułem "Rytm to jest to". Od grona pedagogicznego dowiedzieliśmy się tylko, iż jest to niemiecka produkcja dokumentalna, więc żadne z nas nie było jakoś specjalnie nią zainteresowane. Ok. godziny 8.30 zasiedliśmy wygodnie na sali, oczekując na seans. Z powodu bliżej mi nie znanych usterek technicznych, chwilę poczekaliśmy, jednak już parę minut później przed nami pojawił się mężczyzna, który spróbował nam choć trochę przybliżyć fabułę tego filmu. Szczere powziawszy, po jego wstępie spodziewałam się, iż za chwilę ujrzę coś w stylu popularnego ostatnio filmu o tańcu Step up czy Street Dance. Jak bardzo się myliłam, dowiedziałam się już po 5 minutach trwania filmu. Pokrótce opowiada on o tym jak, cytując: Dwustu pięćdziesięciu



uczniów z dwudziestu pięciu krajów tańczy do "Święta wiosny" Strawińskiego. Akompaniuje orkiestra Filharmonii Berlińskiej pod batutą charyzmatycznego Sir Simona Rattle'a. Niezwykłe wydarzenia poprzedziły trzy miesięczne próby pod opieką brytyjskiego choreografa Roystona Maldooma.

Produkcja nie skupia się na samym święcie tylko na wewnętrznej przemianie ucz-

niów biorących udział w tym projekcie. Poznajemy lęk i obawy każdego z nich, możemy śledzić to, jak przez taniec pokazują swoje prawdziwe ja. Idealny obraz dla osób pracujących z trudną młodzieżą, można się na nim z czystym sercem wzorować.

Ogólnie film był troszkę... nudnawy. Ja osobiście, nie przepadam za różnego rodzaju wykładami, nie lu-

bie słuchać monologów, które trwają więcej niż parę minut, a ten film był wręcz przepełniony nimi. Uważam, że o wiele ciekawiej byłoby, gdyby podczas tych wypowiedzi kamera nie była zwrócona cały czas na sylwetkę mówiącego, tylko gdyby jego głos był podkładem pod sceny z filmu. Niestety, moja ukochana klasa po prostu się wynudziła, a szkoda bo film miał napraw-

dę wielki potencjał i gdyby reżyser postarał się trochę bardziej, mogłaby z tego wyjść całkiem ciekawa produkcja.

Kamila Fuchs kl.2B

Spotkanie z Sonią Dragą

W ramach cotygodniowych spotkań koła dziennikarsko-literackiego do naszego Domu Kultury została zaproszona Sonia Draga - wydawca książek i podróżniczka. Spotkanie pt. "Podróże marzeń - RPA" poprowadził Grzegorz Płonka, zadając pytania pozwalające na zaspokojenie ciekawości słuchaczy. Opowieść Sonii Dragi o wyprawie do Republiki Południowej Afryki została wzbogacona

pokazem fotografii będących pamiątką tamtego wyjazdu.

Ciekawym szczegółów wyjazdu dano możliwość zadawania pytań na tematy najbardziej ich interesujące. Wszyscy pytający otrzymali wyczerpujące odpowiedzi.

Sylwia Pałgan kl.3C

UŚMIECHNIJ SIĘ EKOLOGICZNIE!

- W XXIII wieku jedynie garstka ludzi jeszcze protestowała przeciwko żywności modyfikowanej genetycznie. Na tle większości wyróżniali się brakiem sierści i kopyt. - Przed jaskinią rozmawia dwóch jaskiniowców:

Pijemy krystalicznie czystą wodę, oddychamy nieskażonym powietrzem, jemy organiczne jedzenie mówi jeden. Dlaczego więc umieramy w

trzydziestym roku życia? -dziwi się drugi.

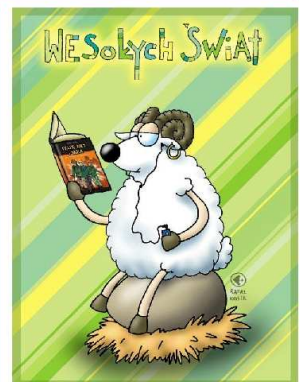
Zimowe popołudnie. Piękna dama wychodzi na spacer w futrze i spotyka na ulicy członków ekologicznej organizacji Greenpeace.

- Jak pani nie wstyd nosić futro zdarte z żywych norek? - To nie norki, to poliestry. - A czy pani wie, ile poliestrów musiało oddać życie, żeby pani miała futro?!

Wokół samicy pływa wieloryb i narzeka:

- Dziesiątki organizacji ekologicznych, setki aktywistów, tysiące polityków i naukowców, dziesiątki tysięcy ludzi na manifestacjach, rządy w tylu krajach robią wszystko, by zachować nasz gatunek, a ciebie boli głowa...

Wybrała: Dominika Odias kl.2B



Ten numer powstał dzięki:

Sylwii Pałgan z 3C
Michałowi Cenderowi z 2B
Kamili Fuchs z 2B
Asi Kałmuk z 1B
Patrycji Brandys z 1B
Dominice Odias z 2B

Relacja ze spotkania z Panem Ryszardem Zaorskim

21 marca o godzinie 18.00, w Galerii pod Łukami Miejskiego Domu Kultury w Ligocie gościł Ryszard Zaorski, wieloletni, znakomity aktor Teatru Śląskiego im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach. Spotkanie z nim odbyło się z okazji zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Teatru w ramach kółka dziennikarsko literackiego.

Pan Zaorski przybliżył nam, w bardzo ciekawy sposób, historię swojego życia zarówno prywatnego jak i zawodowego. Swą opowieść ubarwił, pokazując licznie zgromadzonym gościom, wiele osobistych fotografii. Tryskał humorem i rozbawiał nas niezwykle trafnymi anegdotami. Zdradził także tajemnicę wyboru Ligoty na

swoje miejsce zamieszkania.

Wiele miejsca poświęcił aktor wojennemu rozdziałowi swego życia. Zebrani mogli poznać jego losy w czasie Powstania Warszawskiego, a także dowiedzieli się, jak wielką rolę w życiu Pana Zaorskiego odegrały szare Szeregi.

W czasie spotkania padły nazwiska innych, bardzo znanych, aktorów scen polskich, związanych z Ligotą, której niezwykle urok i niepowtarzalny charakter, nieustannie podkreślał znamienity gość.

Był to niezwykle wieczór, bo rzadko spotyka się ludzi, którzy jak Pan Zaorski, mają tak niezwykle życiorys i potrafią tak zajmująco opowiadać.

Michał Cender kl.2B

